Nizioł, Wspomnienia (ft. Monica Michael)

Najzwyczajniej masz to w oczach
One mogą zostać
Niektórym mogą zło dać
Do tego zorać
Niektórych możesz żałować
Niektórych nigdy nie oddasz
Ani nawet na sekundę
Dobrych wspomnień głównie
Bilans tych i tych
Pozytywnych, złych
Opartych na przeżyciach, gdy spowalniał rytm
Nic że niektóre z nich to pic na wodę był
Już nie cofniesz w tył
Roztrzaskane w pył
Mych nikt nie wymaże
Poznane dobre twarze
Nieudane wojaże
też te o kobiecym kształcie wspomnienia
I ich schemat
Nadany sens poważnie
Z podziemia o wenach
Na kostkach tatuaży
Najwyraźniej czas pokaże
Też takie o których pamięć rozpierdalają czachę
I są niezrozumiałe
W trosce czy w obawie
W mej pamięci pozostanie niezliczona ilość zdarzeń których od reszty odstaje

Wspomnienia
Wspomnienia
Wspomnienia
Wspomnienia

Nieraz od nich dzień zaczynasz
O nich nie zapominasz
Siedzą tobie w głowie
Im więcej wspominasz
Tym większy klimat tworzysz
Choć tego się też przeżywasz
Będą wpływ wywierały
Istotna perspektywa
Niektóre musisz cenić
Jeszcze wiele mogą zmienić
W niektórych nadzieje
Uczuć powrót do korzeni
W tej czasoprzestrzeni wiele odcieni zawartych
Tych z morałami i tych całkiem nieprzydatnych
Nie raz się rozczulisz
Lecz nie rozklej się na dobre
Jednak wszystkie czegoś uczą, ukażą ci drogę
Żyć nie umierać
Pókiś jest przy sterach
A szczególnie teraz trzeba umieć się pozbierać
Wiec miej wpływ na to co będziesz wspominał
Nikt za ciebie nie dowiedzie tego życia
Kochaj jak nikt inny – powodzenia człowiek
Wszystkiego dobrego, a szczególnie dobrych wspomnień

Wspomnienia
Wspomnienia
Wspomnienia
Wspomnienia